

Polski Związek Alpinizmu
Komisja Wspinaczki Wysokogórskiej
Polski Himalaizm Sportowy

Tomasz Kujawski
Wojciech Mazik
Piotr Rożek

Sprawozdanie z wyprawy do Ala Archa (Ала-Арча) w Kirgistanie



W dniach 1-18 września br. w parku narodowym Ala-Archa (Ала-Арча) w łańcuchu Tien-Shan Kirgistanie miała miejsce wyprawa w składzie Piotr Rożek, Tomasz Kujawski i Wojciech Mazik.

Rejon Ala Archa znajduje się 35km od stolicy Kirgistanu – Bishkeku. Miejsce to odgrywało w przeszłości znaczącą rolę w rozwoju radzieckiego alpinizmu - wytyczono tu wiele dróg o trudności do 6B (najwyższy stopień w radzieckiej skali trudności), a swego czasu odbywały się tu nawet „Mistrzostwa ZSRR w Alpinizmie”.

Wrzesień w tym roku był jednym z najgorszą pogodą od lat (huraganowe wiatry, burze, opady śniegu) w opini lokalnych wspinaczy i przewodników. Takie warunki mocno utrudniły działalność, jednak mimo tego udało się zrealizować kilka celów.

Po założeniu bazy przy schronie Ratsek (Рацек) ok 3400 m n.p.m. podejmujemy się wejścia ramach aklimatyzacji na szczyt Uczitel (Пик Учителя) 4560 m n.p.m. Droga nie posiada trudności technicznych ale silny wiatr wraz z opadem śniegu powodują, że wszystkie spotkane po drodze zespoły wycofują się.

Jako pierwszy wspinaczkowy cel obieramy skalną drogę – Schwab (Шваб) (5A, VI, 550m) na Beichechkey (Байчечекей) (4515 m n.p.m.). Pomimo ujemnych temperatur zespołowi udaje się przejść wszystkie wyciągi w stylu OS w czasie 9 godzin. Ze względu na nadchodzące załamanie pogody rezygnujemy z wejścia na szczyt i schodzimy po zakończeniu trudności (na wys ok 4400 m.n.p.m.).



Następnie w ramach zapoznania z lokalnym wspinaniem zimowym przechodzimy lodową drogę - Płatnikow (Плотников) (5A, 500m) w masywie szczytu Korona (Пик Корона) (4810 m.n.p.m.) Droga zajmuje ok 5 godzin.



Wykorzystując zapowiadane krótkie okno pogodowe, zespół decydujemy się przenieść do schronu na lodowcu Uchitel i spróbować skalnej drogi – Nikiforenko (Никифоренко) (5B, V+, A2, 500m) na najwyższym szczycie Ala Archa – Semenov-Tian-Shansky (Пик Семенова Тян Шанского) (4895 m.n.p.m). Pierwszy wyciąg pokonujemy w stylu mikstowym, wykonując dosyć ryzykowny trawers (ok M5) przez mocno popękane skały (nie wzięliśmy wystarczającej ilości śrub aby bezpiecznie pokonać oryginalny wariant startu przez mocno spionowany lód). Niestety okazuje się, że w ścianie panują niekorzystne warunki - skała jest miejscami zaladzona i pokryta luźnym śniegiem. Z tego względu rezygnujemy z próby klasycznego przejścia. Kluczowy wyciąg stanowi dojście techniczną płytą (miejsce pokonane klasycznie za ok V+), a potem ok 15m zanikającą ryska pokonana technika hakową (na przemian słabe stałe haki i mikrokości). Na wyciągu są dwa stałe spity - jeden na wyjściu z ryski i drugi ok 10m wyżej przy ostatnim trudnym miejscu (trawers w płycie). Pozostałe trudności pokonujemy w stylu OS. Po 11 godzinach przechodzimy główne trudności i stajemy na szczycie filara, do piku brakuje nam kilku wyciągów łatwego

mikstowego terenu, jednak ze względu na nadchodzącą burzę i kilkudniowe załamanie pogody decydujemy się na zejście.



Jako ostatni cel wyjazdu postanawiamy zrobić drogę na ikonicznej ścianie Piku Wolnej Korei (Пик Свободная Корея) (4777 m n.p.m.). Decydujemy się na lodową drogę Barbera (Барбера) (5B, 900m). Podchodzimy do schronu Korona na lodowcu Ak-Sai, by następnego dnia o 3 w nocy rozpocząć podejście pod ścianę. Okazuje się, że na drodze panują dobre warunki lodowe, a kruczek stanowi mikstowy trawers ze słabą asekuracją w połowie ściany. Po 8,5 godzinach, w fatalnych warunkach pogodowych stajemy na

szczycie. Jest to jedyna z pokonanych przez nas dróg, z której konieczne są zjazdy linią drogi, z wykorzystaniem stanowisk Abałakowa.



Zdjęcia chronologicznie:

1. Obóz w bazie Ratsek

2. Droga Shwaba

3. Droga Platnikowa

4. Droga Nikoforenki

5. Droga Barbera

Dziękujemy Polskiemu Związкови Alpinizmu za dofinansowanie wyjazdu.

